

Wszyscy jesteśmy z jednego Ducha Świętego. A Źródło rozwoju cywilizacyjnego i duchowego ludzkości jest widzialne gołym okiem na Niebie od powstania świata do dzisiaj. Czerpmy świadomie dodatkowo poprzez oczy i wiedzę to światło i energię, która wyzwala i daje boski pokój ludziom i czasom.

Niniejsze opracowanie dotyczy pokazania Boga Stworzyciela i Ducha Świętego w formie kosmicznej, czyli materialnej istniejącej przez cały czas istnienia świata do jego zakończenia. Religia Vishnava (Wisznawa) w swoich starożytnych tekstach dokładnie o tym informowała swoich wielbicieli już 5000 lat temu tekstami napisanymi a w przekazie słownym od bardzo starodawnych czasów wg. rachuby hinduskiej wielu milionów lat . Wtedy też napisano, że wielbienie tych dwóch form duchowej i kosmicznej formy Pana osobno czy równocześnie jest równie wzniosłą formą wielbienia Najwyższego Pana.

Jest to pierwsza część z sześciu, w której postaram się przybliżyć Wam tą formę kosmiczną Boga wraz z niebiańskim źródłem wnętrza jego serca duchowego , którego pierwszym materialnym punktem tego kosmosu jest zawsze Gwiazda Polarna. Dokonam tego na podstawie różnych tekstów urywków z literatury przede wszystkim weddyjskiej wisznawa (vishnava) i chrześcijańskiej.

Znając dobrze zasadę działania tego typu odkryć tak jak tablicy Mendelejewa na pewno istnieje wiedza i teksty, które mówić będą o tej samej podstawowej zasadzie działania świata w tekstach kultury i religii żydowskiej, kulturze i religii Egiptu oraz w kulturze i religii pierwotnej muzułmańskiej. Na przykład sam fakt oznaczania religii muzułmańskiej Gwiazdą Polarną i półksiężycem jest tego dowodem.

Kim jest ta zasada ?

Podstawa: Źródło Ducha Świętego (kosmiczna rzeka) płynie wirowo z północnego punktu ekliptyki naszej Galaktyki (i wszystkich innych Galaktyk wszechświata) od początku zaistnienia świata wirem w dół (na południe) poprzez całą galaktykę. Punkt ten jest stały a Gwiazdy pierwsze w naszej Galaktyce tuż pod tym punktem północnym poruszają się po kole precesji w tym boski Układ Gwiazdny Sisumara opisany w pierwszych księgach tego świata w Puranach. Często porównuje się „siedmiu mędrców” do tych właśnie gwiazd pierwszych, z których powstało siedem religii na Ziemi wg. następującego zjawiska kosmiczno-duchowego (eterycznego). Poprzez 26 000 lat trwania obiegu tych Gwiazd , które przypominam są skupiskiem energii duchowych punktów w Sercach ogromnych istot kosmicznych w stosunku do punktu północnej ekliptyki (miejsca wypływu Ducha Świętego spoza ostatniej osłony świata materialnego) każda kolejna Gwiazda SERCE mędrca jest cały czas prześwietlana tym promieniem gdy zbliża się jest i oddala, w tej chwili Gwiazda Polarna jest świecącym punktem Ducha Świętego a 5 tyś lat temu była to gwiazda Thuban . Każda Gwiazda Polarna w swojej wędrówce po kole precesji w swoim czasie trwania pod punktem północnym ŚWIECI w kierunku całej Galaktyki i oświeca umysły wszystkich istot żyjących inicjując zrozumienie czasów, istoty trwania wszystkich istot kosmicznych ludzi i wiedzy o Bogu. W proces ten są włączone wszystkie istoty kosmosu w hierarchii kosmicznej od Gwiazdy Polarnej do Ziemi grupa istot niebiańskich tj około 470 tys lat świetlnych do Ziemi oraz wszystkie kosmiczne istoty materialne (eteryczne) nasi prapradziadowie kosmiczni od leja czarnej dziury Saggitaris (wewnątrz duchowe Serca Boga Stworzyciela naszego PRA ojca 27 tyś lat świetlnych do Ziemi) oraz kolejne pokolenia, od których pochodzimy naszych pradziadów (prajapati). Te wszystkie istoty żyją stacjonarnie w sferze kosmicznej też widzianej gołym okiem wg. wisznawa; Marici (jeden z 10ciu najbliższych synów

Brahmy to najbliższy krąg Sagittariusu OJCA i kolejni synowie Kasjapa (Droga Mleczna) Vivasvat to Słońce Surja to nasz pradziadek my pochodzimy bezpośrednio od jego syna Vivasvana Manu (Vivaswatha), który teraz bezpośrednio rządzi naszym układem Słonecznym (Vivasvan jest jednym z królów wplecionych w łądygę lotosu – rzeźba Stary Sącz klasztor Klarysek). O tym dalsze opracowania.

Wracając do Ducha Świętego i na jego wpływ na rozwój świadomości, religii i cywilizacji przez ostatnie 26000 lat precesji w istnieniu naszej Galaktyki. Przedstawię rozwój ludzkości jaki nastąpił pomiędzy Gwiazdą Polarną Thuban (głowa delfina Sisumara wg Vishnu Purana) około 3000 lat p.n.e a dzisiejszą Gwiazdą Polarną (ogon delfina) wg. Vishnu Purana w okresie ostatnich 5000 lat.

Boski Północny Promień przeszedł w tym czasie przez Thuban następnie koło gwiazd Perhad i Kochab wewnątrz gwiazdozbioru Delfina (mały Wóz+Thuban), w tym czasie a na Ziemi mieliśmy rozwój cywilizacji i religii od Zaratusztry ,Sumeru poprzez Wisznawa pierwotną religię hinduską , kulturę i religię Egiptu, Islamu ,Chin i Izraela następnie na kole precesji między Thuban i Gwiazdą Polarną przeszedł najbliżej Perhad i Kochab –Jakub, wtedy narodził się Pana Jezus Chrystus i nastąpił rozwój chrześcijaństwa do dzisiaj z Gwiazdą Polarną w osi boskiego promienia, pełna kulminacja za 80 lat !

Dowód:

Opis powstania Północnego Strumienia Ducha Świętego w naszej Galaktyce przynoszącego wszelki rozwój i postęp wszystkich istot oraz jego działania w kosmosie i na Ziemi w tekstach Wisznawa w Srimad Bhagawatam oraz Vishnu Purana (o tym będą też kolejne części tego opracowania) :

- „Zstąpienie rzeki Ganges” przepiękna opowieść jak poprzez cały kosmos od północnego punktu okrywy świata poprzez Gwiazdę Polarną (duchowy punkt serca jednego z siedmiu mędrców) płynie w dół do wszystkich planet Galaktyki subtelna Energia Życia Świętego Ducha. Ma ona charakter wiru. W opisie teksty oryginalne jak istoty duchowe poniżej Gwiazdozbioru Delfin pomagają poprzez siebie i swoje duchowe samoloty vimany rozprowadzać Ducha Świętego do Ziemi celem jak najszybszego oświecania i zbliżania ludzi do Boga.

- Opis układu gwiazdnego Sisumara wg. tekstów Wisznu (Vishnu) Purana ; pierwszy tekst napisany dla ziemskich wielbicieli Pana Boga od powstania tego świata (powstał miliardy lat temu i są dokładne podane daty w tym powtarzalnych okresów trwania świata). Opisanie kolejnych bezpośrednich królów Ziemi (królów Manu) którzy służą Najwyższemu Panu w tych okresach istnienia. To będzie w odpowiedniej części opisowej ;

- Opis boskiego układu gwiazdnego Sisumara wg. Śrimad Bhagawatam ; jego sposób działania i wpływ inicjujący na świat (działanie tej subtelnej substancji energetycznej) wpływ na rozwój istot oraz działanie w całym kosmosie , poruszanie poprzez wiry energii od Gwiazdy Polarnej (sznury wg. Puran, niebieski wir Eteru) niektórych obiektów kosmicznych jak Wenus i Księżyc, poruszają się odwrotnie jak pozostałe obiekty kosmosu. Niebieska karuzela Galaktyczna.

- Brighu Samhita rozprawa jednego z pierwszych (stacjonarnych) w naszej Galaktyce synów Brahmy Boga stwórcy odn. teorii ewolucji całego Wszechświata , która dokonuje się TYLKO poprzez Eter działający płynący przez świat Ducha Świętego od Pana Wisznu Najwyższego Boga na całe stworzenie od Gwiazdy Polarnej w dół. Bardzo bliska umyślnemu człowiekowi rozprawa o strumieniach boskiego eteru (Ducha Świętego) ponieważ Brighu żyje nadal jako istota eteryczna (wg. pd ojścia

świata wisznawa jest to istota materialna) w naszej Galaktyce do dzisiaj. Duchy eteryczne wg. wisznawa uznaje się jako materialne. Człowiek żyje w materii cięższej; duchowej, eterycznej będącej łącznikiem z materią i materii ciężkiej. Duchowość Boska jest na wielu wyższych poziomach subtelnej energii Eteru. Piękna rozprawa o subtelnej fizyce ducha ; Eter ; wir niebieski od Gwiazdy Polarnej w dół powoduje rozwój duchowy i cywilizacyjny istot w obszarze rozsnutej Galaktyki a wir czerwony od południa ekliptyki w górę w tym samym kierunku ruchu rotacyjnego płynąc (ta samą spiralą) ale od południowej strony ściera się z wirem niebieskim (jak w DNA) w obszarze rozsnutej Galaktyki przestrzeni życia istot. Wir czerwony jak gejzer w Yellowstone unosi drobiny materii w górę w tym Ziemi nadając ruch rotacyjny planet i układów planet i utrzymuje je w przestrzeni kosmicznej. Wir czerwony daje energię werbalną istot. W tej chwili całość planet Galaktyki cały czas porusza się jeszcze na północ jesteśmy cały czas w cyklu ekspansji naszej Galaktyki. Przekrój poprzeczny tych dwóch wirów jest zazwyczaj pokazywany przez starożytne cywilizacje jako Yin Yang. Te same wiry w sposób cząstkowy poruszają się wokół kręgosłupa człowieka jako Nadi i Pingala są one cząstką wielkich strumieni Eteru, które stworzyły i utrzymują świat z północnego Niebieskiego i południowego Czerwonego wiru. O wartości energetycznej i skutkach w materii min. możemy mówić jaki kolor skóry miały nie wymieszane jeszcze rasy na Ziemi. Eter czerwony jest bardzo energetyczny (unosi materię całego świata) jego dopływ do Ziemi od strony Antarktydy powoduje, że ludzie półkuli południowej Ziemi mają eterycznie przypalony pigment są ciemnej rasy i ciemne oczy, dopływ eteru niebieskiego z północy powoduje, że ludzie półkuli północnej mają niebieskie oczy i jasne włosy, to jest taki bardzo ogólny ślad materialny działania dwóch wirów kosmicznej substancji eterycznej.

- Układ Gwiazdny Sisumara (Mały Wóz + Gwiazda Thuban) Gwiazdozbiór Delfina a w nim siedem głównych Gwiazd (siedmiu świętych mędrców) Gwiazdy Pierwsze od Ducha Świętego kreujące Całe życie religijne i cywilizacyjne na Ziemi i Galaktyce od początku czasów.

- Postać kosmiczna Pana Wisznu (Vishnu) opis wg. Srimad Bhagavatam. Dowód , że widziane przez nas gwiazdy to energetyczne wnętrza Serc potężnych istot kosmicznych, w których żyjemy ! Jesteśmy tak mali, że nie widzimy tych istot kosmicznych bo są tak ogromne , widzimy podobnie jak cząsteczka eteru w atomie , do której w CERN jeszcze nie dotarli, próżnie między jądrem atomu a pierwszym elektronem a my we wszechświecie próżnię kosmosu i gwiazdy . Wg Srimad Bhagavatam Galaktyka ma siedem okryw. W kolejnych okrywach żyją i mają swoje postacie kolejnej generacji istot kosmicznych (podobne to jest do starej zabawki siedmiu babuszek Matrioszek) . Opisy starożytnych podróży w vimanach, aby odwiedzić stwórcę Brahmę z Ziemi do jego siedziby (jego Serce to lej eteru, czarna dziura Sagitarius, która jest materialnym centrum Galaktyki) Pandyci kapitanowie statków kosmicznych wg.Sastra Vaimanika musieli w każdej okrywie świata (podróż przez siedem okryw świata) stosować odpowiednie różne ubiory dla pasażerów lotu z Ziemi oraz stosować inne mantry celem pobudzenia energii eterycznej napędowej w odpowiednim rejonie kosmosu. Opis postaci kosmicznej Najwyższego Pana tłumaczy to zagadnienie. Kontemplowanie Kosmicznej formy Pana jest równie skuteczną formą wielbienia Boga. Przez jest jego ogrom kontakt jest również duchowy, ale oczy widzą cząstki postaci. Część postaci kosmicznej Pana jego siedmiu mędrców umieszczonych najbliżej Serca Pana widzimy codziennie w postaci Małego Wozu wraz z gwiazdą Thuban i Gwiazdą Polarną. Pokazanie pełne swojej postaci kosmicznej przez Najwyższego Pana jest rzadkością i dzieje się w specjalnych chwilach; ostatni raz na środku pola Kurukstera 5 tyś lat temu przed bitwą dobra ze złem gdzie kilka milionów wojsk było ustawione naprzeciw sobie; Kriszna inkarnacja Wisznu w tym miejscu i tej chwili tuż przed rozpoczęciem bitwy przekazuje w formie dyskusji rycerzowi Arjunie swojemu ziemskiemu bratu przywódcy jednego z wojsk wiedzę o Bogu i w trakcie tej dyskusji

ukazuje Arjunie istocie ziemskiej swoją formę kosmiczną ! Wiedza ta jest spisana w formie Bhagavat gity jako niezależna środkowa część wielkiego eposu Mahabharaty. Krishna po raz drugi pokazuje swoją formę kosmiczną gdy wrogowie rycerzy Pandu królów dobra, którym pomaga Krishna chcą zabić Krishnę w pałacu Kaurawów w obecności starego króla Dritarasztra.

- Odbicie Najświętszego Gwiazdozbioru Sisumara – Delfin (Mały Wóz z Gwiazdą Polarną + Thuban) na Ziemi w postaci świątyń Angkor Vat ! Anghor Vat – Takie jak Niebo ! Idealne rozmieszczenie świątyń Angkor Vat, Angkor Thom pokazujące główne gwiazdy Małego Wozu 5 tyś lat temu kompleks Anghor Wat to gwiazda Thuban a całość świątyń to gwiazdozbiór Sisumara (Delfin) obecnie Mały Wóz i Thuban i Gwiazda Polarna na końcu. Ciekawostką Puran albo wielką tajemnicą jest, że opisy sprzed miliardów lat Vishnu Purana mówią o dzisiejszej Gwieździe Polarnej jako podstawowy układ Gwiazd Północy w precesji, tak jakby były Purany pisane były dzisiaj miliony razy po 26 tyś (czas precesji) lat wstecz.

Angkor Wat – Thuban (270 tyś lat świetlnych) ta gwiazda Polarna w swoim czasie była widziana również w ciągu dnia co świadczy o ogromnej sile świetlnej mającej niewątpliwie wpływ na rozwój religii i oświecenia człowieka w tamtym czasie co zaowocowało niewątpliwie ogromną wiedza spisaną w postaci ksiąg hinduskich, egipskich, izraelska. Jeden z wylotów w piramidzie Heopsa był skierowany właśnie na Thuban, oglądanie Gwiazdy Polarnej (w nieodkrytej komorze ponad galerią) w takim „urzędzeniu” jak wielka piramida miało swoje ogromne znaczenie dla istot świętych w Egipcie jak i dzisiaj obserwacja Gwiazdy Polarnej gołymi oczami lub za pomocą teleskopu. Konstrukcja piramidy pozwalała na wiele więcej wg. zasad kondensacji eteru czemu służyła bryła i konstrukcja piramidy. Gdyby ktoś chciał przywrócić świetność piramidy Cheopsa !!! dzisiaj trzeba by było zrobić otwór w tej samej linii, ale pod innym kątem dla dzisiejszej Gwiazdy Polarnej ! tak aby widzialny promień dochodził do komory faraona podobnie jak z Thuban, aby układ; tunel, w którym świeci Gwiazda Polarna, bryła piramidy, sarkofag w komorze króla do którego dochodzi otwór z promieniowaniem mógł spełniać swoją najlepszą rolę jako najlepsze duchowe urządzenie telekomunikacyjne do kontaktu z Duchem Świętym , oraz ich protoplastami z Oriona, Syriusza skąd pochodziły istoty pierwsze w Egipcie. Na dodatek trzeba powiedzieć , że do tego układu prawidłowej pracy na dzisiaj brakowałoby wypolerowanych osłon kamiennych piramidy, które zabrane zostały na świątynie mużłmańskie a zatrzymywały odpływ brahmajotis /eteru z piramidy no i NAJWAŻNIEJSZE czarnej piramidy piramidionu z czarnego kamienia przysłanego Egipcjanom z kosmosu , która zwieńczała czubek Cheopsa !!! Ta czarna piramida (podstawa równa się podstawie czubka piramidy) może być ukryta obecnie pod sześcienną bryłą świętego budynku Kaaba w Mekce lub stanowić jego budulec. Budynek Kaaba w centrum wielkiego placu jest okrążany przez mużłmanów uwaga w prawidłowym kierunku wiru kosmicznego eteru a na jednym z czterech rogów pokazywany jest mużłmanom przez szybki kamień, o którym właściwie wspomina historia mużłmanów od czasów Abrahama. Przed 1927 rokiem sprawy wyglądały inaczej coś ogromnego podobnego do egipskiego piramidionu stało w miejscu Kaaba jako Kaaba, ale miejsce to było osłonięte czarnymi ogromnymi osłonami podobnymi do pionowych rolet a naprzeciwko budynku stały podwyższenia, kilkumetrowe ambony a nawet budynek z ogromnym tarasem w formie dachu, do oglądania czegoś wysokiego na 8 m osłoniętego czarnymi elementami , ścianami Kaaba. Te podwyższenia raczej nie służyły do oglądania świętego małego kamienia wielkości chleba w tym miejscu. Sprawa dla odważnych badaczy. Gdyby wymienione elementy trafiły w tej chwili do Egiptu Piramida Cheopsa mogłaby być uruchomiona ponownie.

Losy Arki Przymierza innego świętego przedmiotu który wyszedł z Egiptu są podobne, ale nie tak dramatyczne jak czarnego kamienia z piramidy Cheopsa i w pewnym sensie pylonów świątynnych. Tabernakulum egipskie pierwowzór Arki Przymierza egipcjanie nosili na drewnianych łodziach z porzecznymi kijami w procesji z darami (z żywnością wewnątrz) lub płynęli Nilem od Karnaku do Luksoru 80km. Tabernakulum działało i dawało uświęcenie ludziom poprzez święte pożywienie bo się modlili i uwielbiali Boga. A kapłani egipscy byli do tego uprawnieni przez Boga. Później tabernakulum w formie Arki Przymierza przejęli Izraelici widząc jego święte działanie jeszcze w Egipcie w czasach ich niewoli, czy go wynieśli (było kilka arek przymierza) czy poprosili Boga o tajemnice jego konstrukcji jak to zostało opisane w biblii tak też ją otrzymali. Poprzez ich gorące modlitwy i „obecność Najwyższego Pana w jego wnętrzu mieli z niego pożywienie świętą manę (Mana/Ether promieniowanie Najwyższego Pana) mieli łączność słyszalną z Panem Bogiem (być może podobnie jak dzisiaj można audio wyzwolić przez wyładowania wysokiego napięcia ale to szczegół nie istotny dla kontaktów z Bogiem) tak czy inaczej poprzez arkę przymierza dzięki sile wypraszania Izraelici pokonywali też wrogów, arka była źródłem chorób gdy została przejęta przez inne narody, działała bardzo intensywnie, rozwaliła mury Jerycha bo tak działa przy wielkich ludziach kapłanach i narodach bardzo oddanych Bogu. Dzisiaj ją mamy w każdym kościele chrześcijańskim w postaci małej skrzyneczki Tabernakulum (budowa Tabernakulum z jej wypolerowanymi ścianami ze złota wewnątrz jest zastrzeżona). Każdy szczegół mogę podać kiedy działa najlepiej. W zasadzie liturgia mszy całkowicie zamyka temat jej prawidłowego działania. Śmiesz mnie gdy komercyjne stacje TV poszukują Arki Przymierza w specjalnych filmach i programach a ONA JEST w pobliskim kościele jako Tabernakulum nawet w drewnianym kościele z XII wieku !!! Trzeba tylko aby kapłan i ludzie modlili się tak, że czują gorąco pod mostkiem w piersi z powodu dobrych uczuć, wzruszenia i miłości do Boga i bliźniego, wtedy każdy opłatek w Komunii Świętej ULECZA a zło GINIE jak mury Jerycha !!!

Religia masowa oparta jest dzisiaj na ostatnim boskim przekazie od Jezusa (ostatnie wielkie boskie wydarzenie wynikające z koła procesji) oraz na tabernakulum słusznie zapożyczonym z Egiptu oraz modlitwach co spełniają najlepsze intencje Boga aby go wielbić!

Do Egiptu jeżdżą turyści i tylko oglądają uboczne artefakty, przewodnicy nie opowiadają całej prawdy o tamtym świętym świecie i świętych istotach oraz ludziach, którzy na miarę ich czasów żyli z Bogiem wykonując codzienną ciężką pracę na roli przerywaną wielkimi świętami religijnymi, modlitwami i procesjami w wielu świątyniach podobnych do Karnaku i Luksoru na terenie Egiptu jak dzisiaj podobnie dzieje się w kościołach w Polsce. W Egipcie mamy pierwowzór doskonałej organizacji państwa żyjącego z Bogiem. W te wielkie święta kapłani wkładali do specjalnych łodzi duże tabernakulum wyglądające jak Arka Przymierza wraz z darami i żywnością w środku, dzisiaj się nosi w procesjach Hostię z opłatkiem, która stoi w Tabernakulum. Te wielkie łodzie z Tabernakulum (3x3x2 m) wraz z darami w środku na plecach wiernych szły w modlitewnej procesji w darze i podzięce dla Boga. Dzisiaj są też noszone w procesjach podobnie obrazy świętych w przetożonymi kijami w polskich kościołach. Prości ludzie modlili się do Boga obojętnie jakie imię na ten czas kapłani egipscy im podawali, pewnie intencjonalnie najlepsze. Były epizody niewiary w Egipcie, był okres niszczenia wizerunków, wiedzy i wiary w jednego Boga niesioną przez faraona Echnatona (niektóre jego psalmy są w naszej biblii). Dzisiaj w różnych dziwnych opracowaniach medialnych usiłuje się z Echnatona zrobić faraona bandytę. Polarna Gwiazda Thuban przyniosła ogromną wiedzę we wszystkich religiach odnośnie panowania Boga i wszystkich istot w kosmosie na miarę ich położenia geograficznego na

Ziemi, wcześniej wykreowanych sposobów zachowań społecznych, ich genetyki i jakości mistrzów oraz kapłanów. Czysta myśl przenikająca przez Thuban na Świat została niewątpliwie zmodulowaną ludzkimi mózгами niewątpliwie w większości z najczystszyimi intencjami przekazania prawdy o Bogu. Mnóstwo szczegółów o Bogu z życia świętych kosmicznych istot, ludzi i świata przez tysiąclecia wszystko zostało spisane około 5 tys lat temu w postaci zarówno tekstów hermetycznych Egiptu jak i Puran, Wed jak i innych religii i jest dostępne do dzisiaj nawet w j. polskim tak jak Biblia, która z dużą pewnością opisuje te same niektóre wcześniejsze wydarzenia z losów świata mając swoją najwyższą wartość (w odniesieniu do koła precesji będącego synonimem rozwoju religii na świecie) czyli miejsc zaraz po odejściu Thuban z Punktu Północy i zbliżaniu się strumienia Ducha Świętego do Serc - Gwiazd Perhad i Kochab i objawianiu woli Boga w postaci prorocत्व (o planach Boga) o narodzinach Pana Jezusa, które nastąpiły w roku „00” w najbliższym położeniu do „domu Pana” Perhad, Kohab jest to środkowa część gwiazdozbioru Sisumara Delfina wyrażona w architekturze Angkor Wat jako Angkor Tom a świątynie Bayon wszystkie twarze Najwyższego Pana w całym kosmosie, Phimen Akasz, Buphon to główne świątynie najważniejszych istot-serc gwiazd w Sercu Sisumara Delfina. Perhad B odkryty niedawno jest 1 mln lat świetlnych od Ziemi jest najbliżej otworu źródła wpływającej Gangi od lotosowych nóg Pana i Ducha Świętego ze świata duchowego do naszej Galaktyki. Aczkolwiek Srimad Bhagatavvam mówi o jeszcze jednej Loka wyspie świętych (gwieździe) skąd odchodzą święci do duchowego Pana czyli dalej niż Perhad B więc i w kosmosie musi istnieć odpowiednik Perhad C. Zważywszy że Parhada B odkryto niedawno (1986) jak i Gwiazdę Polarną B i C zupełnie niedawno o czym wcześniej mówiły księgi hinduskie, że przy Najwyższym Panu Vishnu jest Dhruva Maharadża wraz całym opisem zdarzeń jak do tego doszło w prehistorii kosmosu i kim on jest. Po odkryciu Polaris B naukowcy NASA z szacunku nazwali odkrytą gwiazdę Dhurva! Można wygłosić też tezę o budowie całego wszechświata, że Perhad C jest na kierunku północy WSZECHŚWIATA gdzie skierowane są wszystkie Gwiazdy Polarne wszystkich światów czyli niezliczonej ilości Galaktyk!!! Dlatego Bayon ma tyle twarzy Boga!!! Nasza Galaktyka to jedna głowa i jej czteroaspektowy, cztero emocjonalny wymiar (cztery twarze) nawet człowiek na ziemi dokonał tego podziału emocjonalnego: sangwinik, flegmatyk, melancholik i choleryk. W innych Galaktykach są istoty emocjonalne o wieloaspektowości emocjonalnej znacznie większej niż cztery.

Czyli Angkor Thom obszar, który zawiera na planie Angkor gwiazdy/świątynie w postaci czterech kół Małego Wozu w tym dwie pierwsze gwiazdy Perhad i Kochab (Jakub) i wiele gwiazd w środku i najważniejsza Perhad A,B,C? który odpowiada położeniu świątyni BAYON (216 twarzy) nazwana w sanskrycie Jaya giri Góra Zwycięstwa. Opis oraz podanie wszystkich imion Boga w świątyni Bayon i ich znaczenie podam w dalszych tekstach. Po prawej stronie za kwadratem Angkor Thom (na końcu ogona Delfina-Sisumary) jest Gwiazda Polarna, która zgodnie z rozwojem religii wg. koła precesji jest sercem Niepokalanej Marii) jednego z siedmiu mędrców siedmiu religii świata. Jest to mała świątynia Ta Som, o której budowniczy wiedzieli, że będzie kiedyś Gwiazdą Polarną za 5 tys lat. Dzisiaj można powiedzieć, że to jest świątynia Niepokalanej Marii i jej syna Jezusa, którzy nadeszli zgodnie z prorocत्वami i wypełnili swój czas w dziejach ludzkości z zgodnie z wolą i planem Ducha Świętego i Boga Stwórcy. Są też gwiazdy układu gwiazdnego Sisumara symbolizujące pletwę Delfina, Ta Prohm. Od tej pory odkrywanie wszystkich gwiazd na niebie w tym rejonie wspomóżone wiedzą o Angkor Wat i religie oraz wszelkie opisy również z kultury chińskiej Pałac Niebiańskiego Spokoju w Zakazanym mieście gdzie cesarze 500 lat modlili się w odosobnieniu w tej części Zakazanego Miasta o pomyślność narodu chińskiego i całego państwa. Pałac Niebiańskiego Spokoju leży na kierunku Gwiazdy Polarnej tak w ogóle konstrukcja i położenie całego kompleksu jest podobne do Angkor Wat.

Pałac jest w trzeciej niebiańskiej części Zakazanego Miasta . Jeśli zdążę to opiszę każde urządzenie w miejscu tego pałacu , które służyło człowiekowi w rozwoju duchowym podobnie jak tebernakulum w naszej części świata. Patrząc tylko na zdjęcia turystów w google widzę jak płynie w pałacu święta energia i jak to wszystko zostało wspaniale urządzone przez kapłanów i mędrców chińskich geniuszy równym pierwotnym egipcjanom . Dzisiaj mógłbym im to uruchomić żeby dawało korzyść duchową zwiedzającym tak jak dawniej !

Konstrukcja i plan Angkor Wat przynosi ogromną wiedzę o Bogu wszystkich ludzi i o tym jak Bóg działa przez tysiąclecia, o jego zamysłach i planach i sensie ludzkiego życia. Boski Układ Gwiazdny Sisumara-Delfin ma odbicie na Ziemi w postaci kompleksu świątyń zwanych Angkor Wat i przedstawia konstelację gwiazdną Małego Wozu wraz z Gwiazdą Polarną i Thubanem ! Wszystko zostało opisane miliony lat temu w świętych księgach Puranach, pokazane na Ziemi w postaci kompleksu świątyń Angkor Wat a najważniejsze pierwotne religie przekazały wiedzę na ten temat od tysięcy lat. Wiedza ta ma charakter hierarchiczny w następującym czasie nic z niej nie ginie i nie traci na wartości , ale ważna jest chronologia zaistnienia w czasie. Słowo Boga jest żywe tutaj i teraz dla nas wszystkich.

- Opisy Gwiazdy Polarnej w tekstach chrześcijańskich od XIV wieku, rzeźbach min. Stary Sącz u Klarysek wokół ambony; rzeźba z 1647 roku pokazująca powstanie świata wg. religii Wisznawa , która kiedyś była religią całego świata a została zachowana w Indiach. Uwaga te same wydarzenia jakie przekazują księgi Wisznawa są zapewne opisane np. w Biblii i innych kulturach. Mają wtedy zmienione nazwy ludzi miejsc w stosunku do ksiąg hinduskich. Wielkie wydarzenia sprzed tysięcy lat i bliżej działały się tylko raz a wiele kultur ją opisało w swoich księgach. Płaskorzeźby w kościele Mariackim w Krakowie i w Sandomierzu nawiązujące do opisanych tutaj zdarzeń. Opisy położenia „boskich” gwiazd są starych modlitwach jak Godzinki do Niepokalanej Marii. Krótka analiza tekstów jest poniżej. Tylko Duch Święty mógł podsunąć sformułowania braciom zakonnym piszącym tekst „godzinek” ponieważ w tamtych czasach tylko literatura grecka przenosiła wiedzę o czasach kultury i religii Wisznawa. W tym bogactwie greckich tekstów o Bogu i konstrukcji świata zafascynowany był w swoim czasie zakonnik Andrzej Bobola . Dzisiaj możemy czytać święte księgi hinduskie w j. polskim.

Mamy tłumaczenia bezpośrednie oryginalnych tekstów sanskryckich na język polski. Opracowania te są bez jakichkolwiek podtekstów ponieważ każda część tekstu posiada urywek w piśmie sanskryckim bezpośrednio z oryginalnych tekstów, następnie transliterację angielską, słowniczek z sanskrytu na język polski. Księgi te tłumaczone były jeszcze w bezpiecznym politycznie i ideowo okresie lat 50 tych XX wieku i dbano o ich najlepszy przekład . Zawsze można nabyć słowniczek sanskrycko angielski i tłumaczyć wskazane wersety po swojemu ! Bhagawat Gita, Mahabharata została przetłumaczona przez Niemców , Anglików najwcześniej w latach po 1800 roku i zapewne była czytana przez Henryka Sienkiewicza i kto wie czy rycerski zresztą znakomity epos o przepięknej historii Indii , sławnych rodach i rycerzach i ich skomplikowanych dziejach nie przerodził się w trylogię z tym samym ładunkiem pozytywnej wspaniałej energii w historii o polskich rycerzach, rodzinach i skomplikowanej historii Polski i jej nieustannej wiary w Boga. Podobieństw obu narodów i wystąpienia podobnych czasów jest wiele. Oba dzieła i hinduskie i polskie przyniosły wiele dobrego dla ludzi szczególnie w odpowiednich czasach zaborów w Polsce. W Mahabharacie jest przepiękny dodatkowy motyw Boga który zszedł pomiędzy ludzi i pomagał w wyzwoleniu narodów świata spod brzemienia demonicznych królów w czasach ostatecznych, którzy brutalnie zafundowali światem . Bóg Kriszna był na ziemi najlepszym przyjacielem jednej rodziny królewskiej Pandau nieskazitelnych pośród ludzi aby

wyczyścić Ziemię ze zła. Bhagawat gita po 1900 roku została przetłumaczona przez St.F. Michalskiego ze Lwowa , Wandę Dynowską, Zakład Narodowy im. Ossolińskich oraz Swamiego Prabhupada . Wanda Dynowska to „święta mama” (uma devi) kilku tysięcy dzieci tybetańskich w tym obecnego Dalaj Lamy. Ich stupy stoją obok siebie w Indiach. Piękna historia Polki zasłużonej dla dzieci Tybetu po najeździe komunistycznych Chin , podobnie jak naszych braci z Niepokalanowa japońskiego po wybuchu bomby atomowej . Tam z kolei szczególnie zasłużył się dla dzieci japońskich ojców Zenon Żebrowski do dzisiaj pokazywany w komiksach i filmach dla dzieci w Japonii.

Pierwszym tekstem oryginalnym jaki zostanie dodany do tego artykułu to jest nasza podróż duchowa wraz z ówczesnie żyjącym na Ziemi rycerzem Arunją i inkarnacją Wisnu Kriszną vimaną; jakiegoś rodzaju samolotem kosmicznym niekoniecznie do końca materialnym z elementami eterycznymi i duchowymi , do Świętego Miejsca za Gwiazdą Polarną do samego Najwyższego Pana na podstawie Srimad Bhaga vatam. Tekst oryginalny będzie zaznaczony pochyłym drukiem.

Tekst kieruje nas do północnego punktu ekliptyki naszej Galaktyki i istniejącego IDENTYCZNIE we wszystkich innych Galaktykach gdzie przebywa jeden jedyny Najwyższy Pan Pra Istota i zarazem jego Pra Energia wszystkiego co jest.

Wydarzenie opisane w tym oryginalnym tekście miało miejsce około 5200 lat temu gdy około 120 lat przebywał Pan Krishna na Ziemi. Wtedy Gwiazdą Polarną był Thuban i przez niego święta energia jedynej od wieków punktu północy Brahmajotis wlewała się w nasz świat i wtedy dawało to religię Vishnawa w Indiach a istoty z Syriusza i Oriona odbierały tę energię nazywając ją po swojemu odnajdując identyczną wiedzę w swoich wyobrażeniach , które czasami później podlegały innym wyobrażeniom i dochodziło do zmian w religii i zmieniał się odbiór wyobrażenia z powodu materialnych mózgow i doświadczeń mimo, że intencjonalnie były nastawione na najbardziej zbliżony opis prawdy. Warto widzieć hierarchię gwiazd i położenie w stożku od Gwiazdy Polarnej jaki jest zbudowany przez spiralę Ducha Świętego. Istoty z tych różnych gwiazd z pewnością miały swój odbiór i interpretacje prawdy i wydaje się, że czym bliżej Gwiazdy Polarnej tym interpretacja była bliższa. Można to po prostu porównać w odległościach lat świetlnych. A Duch Święty wlewa się cały czas na cały świat bez zmian taki sam w tym jednym jedynym miejscu a określone gwiazdy północy świętego gwiazdozbioru Sisumara dzisiaj Mały Wóz + Thuban pojawiają się w jego strumieniu zgodnie z kołem precesji co 26 tys lat. Wtedy współistniała i rozwijała się cywilizacja i religia Egiptu, od dłuższego czasu religia Izraela. Później źródło Ducha Świętego przechodziło przez Kohaba (Jakuba) i Perhada (gwiazda podwójna) Wtedy Izrael wyszedł z Egiptu później narodził się syn Boga Jezus Chrystus i tak do dzisiaj mamy Matkę Marię Niepokalaną w kulminacji Gwiazdy Polarnej (za 80 lat szczyt kulminacji jej duchowego panowania) . Z Egiptu jego świętych części i wartości wyszedł Izrael i jego rytuały a my chrześcijanie wyszliśmy z Izraela przez Jezusa, ale również z ich duchową zawartością o Bogu Najwyższym i tak od Tabernakulum Egipskiego , które kiedyś uczestniczyło na łodziach egipskich w procesjach między świątyniami w Karnaku a Luksorem i dzisiaj można je zobaczyć w starożytnych świątyniach egipskich, poprzez Arkę Przymierza daną Izraelitom my chrześcijanie mamy tabernakulum w każdym z naszych kościołów. Muszę przypomnieć, że wg. pewnej wiedzy jaka już pojawiła się na Ziemi od 1950 roku do dzisiaj opisane wyżej święte przedmioty mają znamiona urządzeń , które potrafią zachować i kumulować eter kosmiczny tą płynącą przez kosmos energię życia i takie metale jak złoto są najlepsze do jej kumulacji. Te urządzenia mają specjalną konstrukcję ścian. Pamiętać trzeba jednak, że są to urządzenia, które tylko współpracują z osobą, która je potrafi obsługiwać i od czasów starożytnego Egiptu wiemy , że tą osobą musi być osoba czysta czyli kapłan ,

która wyraża pewne modlitwy do Boga wraz z wiernymi aby ta energia zatrzymała się w tym urządzeniu i dokonywała czynności , które zawsze są czymś nadprzyrodzonym a w historii Arki Przymierza mamy więc ; komunikacja bezpośrednia z Bogiem, produkcja mанны na pustyni i jako miejsce przechowywania naczynia na mannę , płyt z dziesięcioma przykazaniami, uczestnictwo w wojnach z różnymi skutkami , gdy arkę przymierza mieli Izraelici zawsze pomagała w zwycięstwie , gdy ja ukradziono Izraelitom powodowała wrzody i choroby . Opłatki przyjmujemy z Tabernakulum, w którym prosimy Boga aby w nim BYŁ i dał nam siłę duchową; odnowy , oświecenia oraz trwania w skutkach życia. Tak to działa od 5 tys lat a może wcześniej coś podobnego albo identycznego było pierwowzorem tego naczynia. Trzeba pamiętać , że te urządzenia bez emocji , modlitwy i medytacji Serca są tylko cymbałem brzęczącym !!! Dzisiaj ta wiedza w sposób poza sakralny mówi nam, że poprzez urządzenia eteryczne można sterować pogodą ! (etheric weather engineering) , leczyć z każdej choroby , generalnie strumień takiej energii ma wpływ na ludzkie DNA i UZUPEŁNIA utracone w procesie kanceryzacji obecnej cywilizacji prądku i organizm leczy się SAM wg prawidłowego wzorca DNA. Szczególnie silne albo długotrwałe działanie fal energii elektromagnetycznej kanceruje DNA bo rozgania wiry fal Eteru tworząc inne fale i skupiska Eteru z dala od człowieka przez co eter nie płynie przez DNA i nie uzupełnia prądków ! W każdej cywilizacji starożytnej Eter skupiano jak najbliżej i jak najwięcej wokół i dla człowieka oraz innych istot współistniejących z człowiekiem bo to jest energia życia. Świadczą o tym przeróżne urządzenia poza tabernakulum co koncentrują energię z tych ważniejszych np. pylony zabrane przez USA, Anglię Francję, Włochy z Egiptu, które stały zawsze w miejscach oczyszczenia duchowego po dwa przed wejściem do świątyń egipskich. Dzbany przy wejściu na podwyższenie w Niebiańskim pałacu w Chinach, które robiły to samo co pylony w Egipcie oczyszczały ducha eterycznego przechodzącego człowieka , naszyjniki egipskie wzorec jednego z najlepszych urządzeń kumulujących energię życia wokół głowy itd.. Eter ma charakter magnetyczny są to wiry sub mikro magnesów połączonych w ogromne ciągi , połączonych plus do minusa jak magnesy płaskie. Nauka, która usiłowała to określić mówi cząstki eteru połączone są wiązaniami Van der Valsa. Dlatego w CERN tyle magnesów , elektromagnesów żeby wodzić tą subtelną cząsteczkę a w zasadzie ich ciąg. Chcą złapać cząsteczkę Boga i ją podporządkować jak zwykle na zasadzie reglamentacji czego np. do dziś prawie nie udało się z powietrzem, ale gdzieś tam ta opłata jest w kredytach bankowych ukryta. Tak samo wyglądają twórcy GMO działający w chemii w kierunku ziarna zebranego z pól więc odebrania mu mocy czyli energii emocjonalnej życia i możliwości rozrodu, aby rolnik ziarno na ponowny zasiew kupował tylko od korporacji ! Mamy tutaj do czynienia z ludźmi co zabierają w bardzo sprytny sposób „Boską energię życia” temu co żyje mówiąc teoriami tego opracowania i podporządkowują wszystko regułom finansowym.

Piszę ten tekst wielopoziomowo dla WSZYSTKICH bo tak naprawdę nie potrzeba NIC budować, tworzyć koncepcji myślowych zrozumienia i teorii fizycznych ponieważ Tabernakulum mamy we wnętrzu naszych Serc wystarczą czyste myśli i intencje i na ten świat zaczną spadać płatki kwiatów z Nieba. Każda Gwiazda na Niebie to tabernakulum Serca poszczególnych ogromnych istot kosmicznych. Tabernakulum Serca Jezusa obserwowaliśmy w postaci Gwiazdy Betlejemskiej gdy zbliżała się do dziecka, które się właśnie rodziło i w którym zamieszkało. Chylę czoła przed wiedzą starożytnych mędrców pierwotnych religii , którzy byli bardzo bliscy z Bogiem , którzy dobrze wiedzieli Kim jest kosmos i gwiazdy i ta szczególna betlejemska , mieli ten cudowny prezent od Stwórcy, że mogli podążać za Gwiazdą Betlejemską i uczestniczyć w tym potężnym dziele Boga tuż przed narodzeniem. Zaniepokoił się gdy Gwiazda Betlejemska zniknęła nad Betlejem ! Bez trudu

informacja naziemna zorganizowana przez istoty anielskie doprowadziła ich do Pana Jezusa. W świecie materialnym większość z nas NIE widzi z jaką mocą promieniują nasze Serca ale w Betlejem była silna poświata wokół szopy i w szopie, w której narodził się Pan Jezus. Potężne skupienie Brahmajotis, Ducha Świętego, Eterycznej Energi Życia promieniuje w naszym świecie jak Gwiazda Polarna !

Tak przeminęło 5 tyś lat precesji i służących nieustannie światu wielkich siedmiu mędrców północy, których święte energetyczne punkty SERC widzimy codziennie na nieboskłonie w postaci gwiazd z obrębu Sisumara czyli Małego Wozu i na całym kole precesji. Gwiazdy te cały czas 26 tyś lat gdy przenikał je promień północy mały wpływ na całą Galaktykę oraz na cywilizację i religię na Ziemi ! nawięcej wydarzyło się w czasie od Thubana do Gwiazdy Polarnej w najbliższej odległości do Świętego Gwiazdozbioru Sisumara czyli Delfina w naszych czasach.

Wracając do roku 3000 p.n.e Wtedy wydarzyła się na Ziemi wielka bitwa na polu Kuruksetra, można powiedzieć bitwa dobra ze złem między uczestnikami tej samej rodziny , wtedy Bóg „wyczyścił” świat z demonicznych królów i dał władzę Yudistirze najstarszemu z braci Pandawów aby przygotować świat i dać ogromne wzmocnienie dla wierzących i wielbicieli Najwyższego Pana na czasy ostateczne (dzisiejsze) , które wiedziano wtedy, że przyniosą wiarołomstwo i mnóstwo sztucznych antyboskich ideologii, które będą wprowadzać w błąd ludzi wierzących celem uzyskania korzyści materialnych (ograbienia tych którzy się buntują przeciw zakamuflowanemu złu) i podporządkowania ich „sztucznemu” światu i duchowo i materialnie.

Wtedy Yudisztira po raz ostatni

W tym przeszłym pięknym świecie wiedzy o kosmosie i wiedzy o realnym istnieniu Boga trwającym kilka milionów lat w obrębie powtarzalnych okresów (za miliony lat wydarzy się to ponownie, znów nadejdą czasy świętości istot Sveta Yuga i poprzez Dvapara Yuga i Treta Yuga znów nastaną czasy OSTATECZNE) Yudisztira po raz ostatni w naszych czasach bo brali w tym udział wszyscy mieszkańcy Ziemi oddał cześć Panu poprzez ofiarę Rajasuja w imieniu wszystkich co obecnie jest niemożliwe. Na tej wielkiej arenie ofiarnej po raz ostatni w tej kalpie (4 800 tyś lat) oficjalnie w imieniu Najwyższego Pana pojawili się z niebios jego uprawomocnieni zarządcy świata na vimanach wraz ze świętymi istotami , byli widziani gołym okiem dla ludzi ponad areną ofiarną sypali kwiaty na Ziemię jako symboliczny wyraz aprobaty podporządkowania Ziemi Najwyższemu Bogu i był to ostatni świadomy i oficjalny i masowy kontakt ludzi sprzed 5000 lat ze świętymi istotami ponadziemskimi. Dlatego dzisiaj z powodu braku świadomości ludzi, braku prawdziwej wiedzy i w czasie szalejących antyludzkich doktryn wytworzonych przez materialne mózgi takie kontakty świadome są niemożliwe istnieją tylko w szczególnych przypadkach zagrożeń, w postaci kontaktów , które często są niezrozumiałe dla ludzi lub zabierania duchów eterycznych istot ludzkich tuż po gwałtownej śmierci w wypadku katastrof lub jako konsekwencja świadomej czystości i wyrzeczenia prostych osób w różnych religiach bardzo często w religii chrześcijańskiej ale są to duchowe spotkania osobiste. Powyższe zdarzenia opisane są w Mahabharacie wydanej również w języku polskim, ofiara Raja Suja opisana jest w Srimad Bhagavatam i krótki opis wizyty świętych istot pozaziemskich załączam , jest również piękna ekranizacja Mahabharaty zrealizowana dawno temu przez Petera Brooksa gdzie rolę główną najbardziej sprawiedliwego króla Ziemi Yudisztirę gra Marek Seweryn.

W podróż kosmiczną na północ wszechświata poza jaśniejącą Gwiazdę Polarną skąd wypływa Ganga, Brahmajotis , Duch Święty z jego naturalnego jedyne źródła , możemy się udać vimaną (samolotem) Krishny inkarnacji samego Najwyższego Pana Vishnu wraz z Arjuną jednym z braci Pandawów królów Ziemi ustanowionych do rządzenia światem na początek czasów ostatecznych Kali Yuga. W tym oryginalnym opowiadaniu sanskryckim pokazany jest cały zamysł Boga w świecie materialnym i cała gra zdarzeń, które prowadzą do tego , że istoty materialne muszą grać swoją rolę na Ziemi. W tym wypadku zdarzenia te doprowadziły Krishnę i Arjunę do wizyty w Niebie Duchowym u Najwyższego Pana Stwórcy i Nadzorcy wszystkiego. Jego postać możemy oglądać na Ziemi !

W trzech świątyniach chrześcijańskich na południu Polski a najlepiej w Starym Sączu u Klarysek mamy rzeźbę postać Najwyższego Pana Vishnu leżącą w złotej szacie pod mównicą (amboną) z dodatkami królów Manu (każdy król Manu rządzi z woli Najwyższego Ziemią 72 x 4mln 800 tys lat) wplecionych ich postaci w latorośl wychodzącą z brzucha Maha Vishnu (lotos wg. hinduskiej opowieści o stworzeniu świata) a na północy na samym szczycie rzeźby koniecznie ozdobiona atrybutami niebieskich szat i niebieskiej kuli pod stopami stoi Matka Niepokalana, Matka Jezusa , którą Bóg powołał z Ducha Świętego. Serce Matki to nasza dzisiejsza Gwiazda Polarna jej cielesna postać kosmiczna to nasza Galaktyka. Niepokalana Matka jest dzisiaj inkarnacją Najwyższego Ducha Świętego.

W tekście o podróży Krishny i Arjuna do Pana Boga wielokrotnie autor powołuje się na wiele bardzo ważnych nazw i zdarzeń doskonale znanych znawcom literatury Vishnava, opowiada o zjawiskach eterycznych jak o istniejącej materii co jest zgodne z poziomem wiedzy tamtych czasów i ludzi. Dla osób nieznających tej tematyki najlepiej jest to przyjąć abstrakcyjnie, żeby sobie nie zburzyć duchowej obecności wraz z Krishną i Arjuną w podróży do Najwyższego Pana . Podobną satysfakcję można również odczuwać realistycznie przez obserwację Gwiazdy Polarnej w różnych przybliżeniach przez dobry teleskop PRZECIEŻ patrzymy bez żadnych osłon na wlewający się w nasz świat strumień Ducha Najwyższego Pana. Ogromna ilość tej niewidzialnej świętej substancji brahmajotis powoduje, że aż widać poświatę w świecie materialnym i każda Gwiazda Polarna przez tysiąclecia zawsze świeci , przez co astronomowie mają kłopot z oceną odległości od Ziemi i masy Gwiazdy Polarnej. Na wielkich spiralach drogach wirującej świętej substancji od północy jakby na sznurach karuzeli zawieszona jest planeta Wenus i Księżyc , które obracają się w przeciwną stronę w stosunku do reszty planet. Dokładny opis tych zjawisk jest w Puranach. Ziemia i pozostałe planety wirują zgodnie z kierunkiem „Czerwonego” Eteru południowego , Te dwa potężne wiry energii Eter Północny „Niebieski” i południowy „czerwony” pojawiły się w bańce w rozsnuciu (jakby spolaryzowaniu się substancji podstawowej kosmosu) każdej Galaktyki. Przed tym czasem cała ta subtelna materia eteryczna spoczywa w oceanie Karana , który jest miejscem pobytu Najwyższego Pana. Pan jest we wszystkich rozsnutych bańkach materii i ducha w Galaktykach świata.

- motyw EKUMENICZNY ;

- Kriszna (Kishna) inkarnacja z Ducha Świętego w czasie kulminacji serca mędrca z koła precesji gwiazda Thuban 5 tys lat temu w strumieniu Ducha Świętego z punktu północy Galaktyki.

Krishna (jak mówi jego imię) piękna urodziwa istota o bujnych czarnych włosach o CIEMNONIEBIESKIEJ karnacji. Cały pobyt na Ziemi (120 lat) jest usłany transcendentalnymi (wielkimi duchowymi) rozrywkami przynoszącymi wszystkim ludziom ogromne korzyści i walką powodującą neutralizacją demonicznych królów świata. Z modlitwy „godzinek” wiemy , że w naszych czasach

Matka Maria gdy syna swojego Jezusa rodziła: „Tyś przy poczęciu ogniem miłości pałała,
Przez Cię władza piekielnych mocarzów stajała”

Krishna zatrzymał czas podczas bitwy Kurukstera 5200 lat temu na odpowiednią chwilę aby ratować swojego ziemskiego przyjaciela Arjunę utrudzonego bojem wypełniającego JEGO wolę w świecie materialnym, a właściwie przez to doprowadzić jego i całą rodzinę Pandu do zarządzania światem z Woli Najwyższego. Identyczne wydarzenie jest częścią modlitwy Godzinki do Najświętszej Marii gdzie jest wyraźnie napisane .. „

**„Witaj zegarze, w którym nazad jest cofnione
Słońce dziesięcią linii, gdy Słowo wcielone”**

w nowszej wersji w tym samym miejscu;

**„Witaj światło z Gabaon, coś zwycięstwo dało,
Z Ciebie Słowo Przedwieczne w ciało się przybrało”**

Może to dotyczyć tej samej sytuacji bo różne źródła w świecie starożytnym pisały o tym samym używając różnych nazw bo pisane to było w różnych grupach etnicznych. Ale zasada jest jedna; Bóg dla ratowania i wyniesienia świata z dobrymi ludźmi i ponad otaczające zło pokazał swoją moc przez zatrzymanie czasu. I zawsze ją pokazuje dla swoich najbliższych, najwierniejszych i oddanych ; gdy doprowadzili Pana Jezusa na skraj urwiska „on przeszedł między nimi „ ! A było to jeszcze przed ukrzyżowaniem !

- Niepokalana Maria inkarnacja z Ducha Świętego w czasie precesji mędrca, którego sercem jest gwiazda Gwiazda Polarna , szczyt, kulminacja i pełnia tej inkarnacji i jej duchowego i cywilizacyjnego panowania za 80 lat pełna korelacja punktu północy Źródła Ducha Świętego z Duchowym Sercem tego mędrca z Gwiazdą Polarną, zawsze oznaczona atrybutami Ducha Świętego niebieską szarfą, płaszczem lub stoi na niebieskiej kuli zawsze *na szczycie świata*. Przychodziła pocieszać i pouczać nas w ostatnim czasie wielokrotnie we Francji , w Meksyku, w Polsce, Portugalii, Afryce , Japoni, Jugosławii i to trwa nadal tam gdzie to jest możliwe gdzie spotka istoty czyste, które pokornie będą słuchać, jeśli czystość do widzenia i słuchania jest niedostateczna przysyła aniołów , którzy czyszczą drogę duchową do wypełnienia zawsze koniecznej misji.

Godzinki do NMP

**Zawitaj Panno mądra, domie Bogu miły,
Który złoty stół i siedm kolumn ozdobiły.**

Gwiazdy siedmiu mędrców obok Gwiazdy Polarnej,
Złoty stół – Gwiazda Perhad , świątynia Bayon w Angkor Vat

**Zawitaj Panno mądra, domie poświęcony,
Siedmioma kolumnami pięknie ozdobiony.**

.....

Tyś Matką wszech żyjących, Tyś jest Świętych drzwiami

tą drogą poprzez Gwiazdę Polarną odchodzą dusze do Najwyższego Pana po swoim określonym czasie trwania świata i wędrówki. Dusze eteryczne zaczynają tą drogę odchodząc z Ziemi w wielkim majestatycznym pochodzie na północ w postaci strumienia eteru gdy „podświetlony” przez cząsteczki Słońca tworzy Zorzę Polarna, którą gdy się ogląda należy zachować ciszę i broń Boże nie wypowiadać złych słów jak mawiają starzy ludzie mieszkający na północy. Eter tworzący zaznaczany na czerwono dopływa do Ziemi od południa tworząc czapy lodowe; zasila DNA ludzi i wszystkiego co żyje, unosi Ziemię jak, Układ Słoneczny jak i inne gwiazdy w kosmosie a nawet popycha na północ, dając również ruch obrotowy planet. Eter niebieski czysto duchowy płynie od Gwiazdy Polarnej w dół i daje ruch planet powiązanych z nią Wenus, Księżyc, wszystko odbywa się po zwoju śruby prawoskrętnej ale w różnych kierunkach, świadectwo tego ruchu eterów po rozsnuciu świata jest w figurach Jin Jang, opisach Puran, Śrimad Bhagavatam.

Nowa gwiazdo z Jakuba, Tyś nad Aniołami (godzinki o niepokalanym pochodzeniu Maryji)

Gwiazda Kochab –Jakub jedna z większych gwiazd tego obszaru nieba. Co najmniej kilku z Siedmiu mędrców na kole precesji jest otoczonych przez wszystkie drobniejsze gwiazdy tego rejonu nieba Sisumara- Mały Wóz- Delfin (morświn) i jest zamieszkałe przez istoty anielskie. Stamtąd z tego rejonu Gwiazdy Polarnej Sisumara szybko jak błyskawica przybywają aniołowie do ludzi potrzebujących pomocy w nagłych i zaskakujących wypadkach na Ziemi. Anioły mimo, że są istotami eterycznymi i poruszają się z prędkością rozchodzenia się eteru przez świat, który przenika wszystko. Czas tego przemieszczenia trwa kilka sekund. Przybycie anioła jest słyszalne i widzialne kilka sekund w miejscu, w którym jesteśmy. Istota anielska zawsze zaznacza swoje przybycie. Widać jakiś przepływ eterycznej materii z ogromną prędkością widać to jak białe fosforyzujące jasno paski i nagłe zatrzymanie jakby miecz spadł z wysokiego nieba i wbił się tuż obok Ciebie! Wszystko w ciągu 1-2 sekundy cichnie i gaśnie. Wtedy trzeba zacząć myśleć w skupieniu, modlić się i być bardzo ostrożnym wyciszonym przez kilka dni aby słyszeć i czuć anioła i poddawać się jego sugestiom bo często przechodzi się obok potężnych i groźnych zdarzeń po linii. Takie zdarzenia mogą potwierdzić osoby, które przy mnie aktualnie były, które słyszały i widziały wcześniejsze nawet jeden dzień przed znaki oraz widziały późniejsze wydarzenia, które były wynikiem tych ostrzeżeń i widziały ciąg wydarzeń prowadzenia mnie przez ten szczególny i groźny dla życia czas. Tylko w ciszy emocjonalnej słyszy się głosy stamtąd. Nie bać się świata eterycznego. Jeśli żyjecie z braterskimi zasadami i z Bogiem ten świat może być przyjacielem człowieka mimo różnych kolei życia, można go widzieć gdy oni chcą wtedy to daje przewagę świadomości istnienia, na pewno można go widzieć i czuć gdy stosujemy długotrwałe oczyszczanie duchowe wtedy nasze zmysły i oczy są czyste. Człowiek przewiduje zdarzenia o wiele wcześniej i widzi wiele więcej bo mózg pracuje na poszerzonej bazie danych. Warto być duchowo i emocjonalnie czystym.

Napisałem mało o Jezusie Chrystusie bo moi przyjaciele księża robią dobrą robotę mówiąc dużo o Nim cały czas gdy ktoś chce słuchać. Ja tylko powiem, że według przedstawionych tutaj poglądów wynikających ze znajomości również innej literatury niż chrześcijańska to dobre dziecko Jezus syn Pana uratował w roku Zerowym świat od zagłady! Gdyby nie jego zniesienie grzechów świata (złych emocji), które przejawiały się w sytuacji ukrzyżowania cierpieniem psychicznym i materialnym i duchowym w jego ciele będąc jednocześnie złośliwie czujne na jego reakcje w tym cierpieniu, że odniosą korzyść dla siebie z powodu gniewu albo jakis innych reakcji, którymi się cały czas żywią ŚWIAT BY DZISIAJ NIE ISTNIAŁ! Jezus ratował trwanie świata i pokazał swoim wielbicielom jak go

regularnie oczyszczać żeby jeszcze jakiś czas istniał, bo na Ziemi trwa masowa na ogromną skalę produkcja grzechu ! Więc ci co krzyczą przeciwko niemu zawdzięczacie mu życie !

Pan Bóg będąc jednocześnie sprawiedliwym i miłosiernym gdy wyzwala narody działa tak: powołuje dusze rycerskie, które mają emocjonalność zmieniania świata, żeby te dusze np. przywódcy spełniły plany Boga wobec narodów daje im różne materialne bogactwa, które jednak powodują uwikłanie się w jakieś grzechy, ale gdy cel jest spełniany nie grożą takiej duszy zejściem ze ścieżki celu i planów Boga. Jednocześnie Bóg powołuje w tym samym czasie dusze, która staje się święta. I jakby żyjąc równolegle i osoba czynu np. w odbudowie , ochronie państwa ma swojego sobowtóra duchowego, który przez swoją świętość kasuje drobne grzechy swojego duchowego bliźniaka. Tak św. Faustyna była obecna w czasie śmierci Piłsudskiego, którego wielu znało że świętym nie był, ale za wykonane czyny dla Polski Bóg go wyzwolił poprzez modlitwy św. Faustyny , która została bilokowana do miejsca jego śmierci i była przy niej obecna.

Wszechświat i wszystko w nim jest biologiczną ŻYWĄ ISTOTĄ w którym w zależności od położenia elementów życia czas płynie inaczej niż na Ziemi ! Wielkie istoty kosmiczne proporcjonalnie do miejsca narodzin położenia w kosmosie żyją bardzo długo w stosunku do człowieka ! My ludzie przemijamy (żyjemy) we wnętrzu Najwyższej Osoby wg . miary hinduskiej mniej niż „nimesa” , krócej niż sekundę. Jak warto dobrze żyć żeby być tutaj ze wszystkimi z przyjaciółmi i rodziną chociaż kilka sekund !

Ruszamy do Nieba do Najwyższego Pana opis wg. Srimad Bhagatavam i Vishnu Purana zapraszam na podróż duchową . W dziejach Ziemi są opisy w księgach hinduskich Viamanika Sastra podróży do Boga Stworzyciela Brahmy (270 tys lat świetlnych do centrum Galaktyki przez 5 powłok naszej Galaktyki) vimanami (samolotami) typu Kendra podana jest ilość podróży wyrażona nieznanym sanskryckim zapisem matematycznym jest to 8 cyfr.

Dvarka = Angkor Vat
Tekst oryginalny :

„ Pewnego razu żona jednego bramina powiła dziecko. Na nieszczęście dziecko to zmarło tuż po przyjściu na świat i dotknięciu ziemi. Ojciec-bramin natychmiast wziął zmarłe dziecko na ręce i udał się bezpośrednio do Dvaraki, do pałacu Króla. Bramin był niezadowolony, ponieważ dziecko zmarło przedwcześnie, w obecności swoich młodych rodziców. Dlatego umysł jego był bardzo niespokojny. Uprzednio, aż do czasu Dvapara-yugi, kiedy na tej planecie obecny był Pan Krsna, królowie byli bardzo odpowiedzialni i mogli być obwiniani za przedwczesną śmierć dziecka (tzn. jeśli dziecko odchodziło z tego świata jeszcze za życia swoich rodziców). Taka odpowiedzialność spoczywała również na królu podczas panowania Pana Ramacandry. Jak wytłumaczyliśmy to w pierwszym Canto *Śrimad-Bhagavatam*, król był tak bardzo odpowiedzialny za dobrobyt swoich obywateli, że miał dbać nawet o to, aby nie było nadmiernych upałów czy mrozów. Chociaż nie było w tym winy króla, bramina, który stracił dziecko, natychmiast udał się do pałacu i w ten sposób zaczął oskarżać władcę.

"Obecny król, Ugrasena, jest zazdrosny o braminów." Słowo, którego użyto w związku z tym, dokładnie brzmi: *brahma-dvisah*. Ten, kto jest zazdrosny o *Vedy* albo kto jest zazdrosny o kwalifikowanego bramina, lub też o klasę braminów, ten nazywany jest *brahma-dvit*. Więc król został oskarżony o bycie *brahma-dvit*. Oskarżono go również o bycie *śatha-dhi*, czyli tylko pozornie inteligentnym. Prezydent albo król musi być bardzo inteligentny, aby być w stanie zapewnić dobrobyt wszystkim mieszkańcom, ale według tego bramina król wcale nie był inteligentny, mimo iż zasiadał na tronie. Dlatego nazwał go również *lubdha*, co znaczy "chciwy". Innymi słowy, król albo prezydent nie powinni zajmować wzniosłych pozycji rządowych, jeśli są chciwi albo samolubni. A jest rzeczą naturalną, że osoby takie dbają o własne dobro wtedy, gdy przywiązane są do uciech materialnych. Dlatego użyto tutaj słowa *visayatmanah*.

Bramin również oskarżył króla o bycie *ksatra-bandhu*. Słowo to odnosi się do osoby, która urodziła się w rodzinie *ksatriyów*, czyli rodzinie królewskiej, ale sama nie ma kwalifikacji, by stać się królem. Król powinien chronić kulturę braminiczną i powinien troszczyć się o dobro swoich poddanych. Nie powinien być chciwy i żądny uciech zmysłowych. Jeśli osoba bez żadnych kwalifikacji podaje się za *ksatriyę*, osobę przynależącą do stanu królewskiego, nie jest ona nazywana *ksatriyą*, ale *ksatra-bandhu*. Podobnie, jeśli ktoś przychodzi na świat w rodzinie bramina, ale nie ma żadnych kwalifikacji braminicznych, wtedy nazywany jest *brahma-bandhu* albo *dvija-bandhu*. Oznacza to, że braminem albo *ksatriyą* zostaje się nie dzięki narodzinom w poszczególnych rodzinach. Należy zdobyć odpowiednie kwalifikacje przynależące do tych poszczególnych pozycji i tylko posiadając te kwalifikacje można być uważanym za bramina albo *ksatriyę*.

Zatem bramin oskarżał króla, że nowonarodzone dziecko zmarło dlatego, ponieważ on, król, nie ma odpowiednich kwalifikacji, aby piastować ten urząd. Bramin uważał, że takie wydarzenie jest czymś bardzo nienaturalnym, dlatego winił za nie króla. Z historii wedyjskiej dowiadujemy się, że jeśli król-*ksatriya* był nieodpowiedzialny, wtedy rada braminów, utrzymywana przez tego monarchę, detronizowała takiego władcę. Wszystko to świadczy o tym, jak bardzo odpowiedzialna była pozycja monarchy w cywilizacji wedyjskiej.

Bramin dlatego powiedział, "Nikt nie powinien szanować ani czcić króla, którego jedynym interesem jest zazdrość. Taki król spędza swój czas jedynie na polowaniach w lesie albo zabijaniu obywateli za przestępstwa kryminalne. Zupełnie nie panuje nad sobą i posiada zły charakter. Jeśli obywatele czczą albo honorują takiego króla, wtedy nigdy nie będą szczęśliwi. Zawsze będą żyli w ubóstwie i pełni będą niepokojów i zgryzot." Chociaż we współczesnej polityce osoba zajmująca stanowisko rządowe może być zawsze obalona, prezydent nie jest odpowiedzialny za dobrobyt obywateli. W tym wieku Kali prezydent otrzymuje tę wzniosłą pozycję poprzez głosowanie, ale warunki obywateli nie ulegają poprawie i są oni pełni niepokojów, zgryzot i nieszczęść i niezadowolenia.

Drugie dziecko bramina również narodziło się martwe, i tak samo trzecie. Miał on dziewięcioro dzieci i wszystkie z nich umierały tuż po narodzinach. Więc za

każdym razem przychodził on do bram pałacu, aby oskarżyć króla. Kiedy bramin ten przyszedł ze swoją skargą na króla Dvaraki po raz dziewiąty, przypadkiem obecny był przy tym Arjuna i Krsna. Żale bramina, że król nie daje mu dostatecznej ochrony, zaintrygowały Arjunę, więc zbliżył się do niego i zapytał: "Mój drogi braminie, dlaczego uważasz, że w kraju tym nie ma odpowiednich *ksatrijów*, którzy zdolni by byli chronić obywateli. Czyż nie ma nawet nikogo, kto udawałby *ksatriję*, kto nosiłby łuk i strzały przynajmniej na pokaz? Czy myślisz, że wszystkie osoby stanu królewskiego trudnią się jedynie spełnianiem ofiar razem z braminami i nie posiadają żadnej siły ani woli walki?" W ten sposób Arjuna dał do zrozumienia, że *ksatrijowie* nie powinni dbać jedynie o swoje wygody i angażować się tylko w spełnianie wedyjskich rytuałów. Muszą raczej wykazywać się odwagą, jeśli w grę wchodzi obrona obywateli. Od braminów, których zadaniem są czynności duchowe, nie oczekuje się niczego, co wymaga fizycznego wysiłku. Dlatego powinni oni być chronieni przez *ksatrijów*, aby nie spotykali żadnych przeszkód w wypełnianiu swoich wyższych obowiązków.

"Jeśli bramin traci swoją żonę i dzieci", kontynuował Arjuna, "a król-*ksatriya* nie jest w stanie ich ochronić, wtedy taki *ksatriya* nie jest lepszy od aktora scenicznego. W dramatycznych przedstawieniach w teatrze aktor może grać rolę króla, ale nikt nie oczekuje żadnych korzyści od takiego fikcyjnego władcy. Podobnie, jeśli król albo prezydent państwa nie jest zdolny do ochrony struktury społecznej, to uważany jest jedynie za blefiarza. Takie osoby jedynie wykorzystują swoje wysokie stanowiska do wygodnego urzędowania się w życiu. Mój panie, obiecuję, że dam ochronę twoim dzieciom, a jeśli mi się to nie powiedzie, wtedy wejdę w płonący ogień, by w ten sposób przeciwdziałać zanieczyszczeniu, któremu uległem."

Wysłuchawszy tych słów Arjuny, bramin odpowiedział: "Mój drogi Arjuno, obecny jest tu Pan Balarama, ale nie był On w stanie chronić moich dzieci. Pan Krsna również jest tu obecny, ale On również nie potrafił ich uchronić. Jest tutaj również wielu innych bohaterów, takich jak Pradyumna i Aniruddha, noszących łuk i strzały, ale i oni nie byli w stanie uchronić moich dzieci." Bramin bezpośrednio dał do zrozumienia, że Arjuna nie będzie w stanie zrobić tego, co było rzeczą niemożliwą dla Najwyższej Osoby Boga. W jego odczuciu Arjuna obiecywał coś, co nie leżało w jego możliwościach. Bramin powiedział: "Uważam, że twoja obietnica podobna jest do obietnicy niedoświadczonego dziecka. Nie mogę zatem pokładać w nią wiary."

Arjuna zrozumiał wtedy, że bramin stracił wszelką wiarę w królewskich *ksatrijów*. Chcąc go przekonać, Arjuna zaczął przemawiać do niego tak, jak gdyby krytykował nawet swojego przyjaciela, Pana Krsnę. Kiedy Pan Krsna i inni słuchali, zaatakował on szczególnie Krsnę, mówiąc, "Mój drogi braminie, nie jestem ani Sankarsaną ani Krsną, ani też żadnym z synów Krsny, takim jak Pradyumna czy Aniruddha. Nazywam się Arjuna i noszę łuk zwany Gandiva. Nie możesz obrażać mnie, ponieważ swoją siłą zadowolilem nawet Pana Śiwę, który podarował mi broń zwaną *paśupatastra*. Nie wątp więc w moje męstwo. Przyprowadzę ci twoich synów, nawet gdyby przyszło mi walczyć ze

śmiercią uosobioną." Tymi słowami Arjunie udało się w jakiś sposób przekonać bramina, który uspokojony powrócił do domu.

Kiedy żona bramina miała urodzić następne dziecko, bramin zaczął intonować: "Mój drogi Arjuno, proszę przybądź teraz i ocal moje dziecko." Usłyszawszy to, Arjuna zaczął czynić przygotowania, dotykając święconej wody i wymawiając święte *mantry* w celu uchronienia swojego łuku i strzał od niebezpieczeństwa. Przede wszystkim zabrał łuk, który otrzymał od Pana Śivy i wychodząc, zaczął rozmyślać o Panu Śivie i jego wielkiej łasce. Wkrótce pojawił się przed domem rodzącej, wyposażony w swój łuk Gandiva i inną broń.

Wygląda na to, że Arjuna nie opuścił Dvaraki, ponieważ związany był obietnicą daną braminowi. Do domu bramina został przywołany w nocy, kiedy jego żona miała urodzić dziecko. W drodze do domu rodzącej myślał o Panu Śivie, a nie o swoim przyjacielu Krsnie. Myślał on, że skoro Krsna nie był w stanie dać ochrony braminowi, to lepiej przyjąć schronienie Pana Śivy. Jest to inny przykład tego, w jaki sposób ktoś przyjmuje schronienie półbogów. Wytłumaczono to w *Bhagavad-gicie: kamais tais tair hrta-jnanah*: osoba, która traci swoją inteligencję z powodu chciwości i pożądania, zapomina o Najwyższej Osobie Boga i przyjmuje schronienie półbogów. Oczywiście Arjuna nie był zwykłą żywą istotą, ale ponieważ był z Krsną w przyjacielskich stosunkach, myślał, że Krsna nie jest w stanie dać ochrony braminowi, i że lepiej będzie, jeśli będzie pamiętał Pana Śivę. Później zostało to udowodnione, że przyjęcie schronienia u Pana Śivy, zamiast u Krsny, nie zakończyło się dla Arjuna sukcesem. Arjuna jednakże robił wszystko co było w jego mocy i intonując różne *mantry* podniósł łuk, by chronić dom rodzącej ze wszystkich stron.

Żona bramina urodziła syna i jak zwykle, dziecko zaczęło płakać. Ale nagle, w przeciągu pięciu minut, zarówno dziecko, jak i Arjuna, zniknęli w przestworzach. Okazało się, że dom bramina był w pobliżu rezydencji Krsny i Pan Krsna był świadkiem wszystkiego, co zdarzyło się na przekór Jego autorytetowi. To On Sam podszedł Arjunę w ten sposób, że zabrał dziecko bramina oraz strzały, również te, które Arjuna otrzymał od Pana Śivy i z których był tak dumny. *Tad bhavati alpamedhasam*: mniej inteligentni ludzie, z powodu swojej dezorientacji, przyjmują schronienie półbogów i zadowolają się ich łaskami.

W obecności Pana Krsny i innych, bramin zaczął oskarżać Arjunę: "Každy widzi moją głupotę. Uwierzyłem Arjunie, który nie ma żadnej siły i który jest ekspertem jeśli chodzi o fałszywe obietnice. Jakimże głupcem byłem, że zawierzyłem Arjunie. Obiecał, że ochroni moje dziecko, kiedy nie udało się to nawet Pradyumnie, Aniruddzie, Panu Balaramie i Krsnie. Jeśli takie osobistości nie były w stanie uchronić mojego dziecka, to kto mógłby być do tego zdolny? Dlatego przeklinam Arjunę za jego fałszywą obietnicę i przeklinam również jego sławny łuk Gandiva, jak i jego zuchwalstwo w ogłaszaniu siebie większym niż Pan Balarama, Pan Krsna, Pradyumna i Aniruddha. Nikt nie jest w stanie ocalić mojego dziecka, bo zostało ono już przeniesione na inną planetę. Tylko z powodu swojej głupoty Arjuna myślał, że będzie w stanie przyprowadzić je z innej planety."

Przeklęty w ten sposób przez bramina, Arjuna postarał się o siły mistyczne, które można zdobyć poprzez praktykę *yogi* mistycznej. W ten sposób mógł udać się na każdą planetę, by poszukiwać dziecka bramina. Arjuna opanował takie siły mistyczne, za pomocą których *yogini* mogą podróżować na każdą planetę, na którą tylko zapragną. Najpierw udał się na planetę zwaną Yamaloka, gdzie mieszka Yamaraja, pan śmierci. Szukał tam dziecka bramina, ale nie był w stanie go odnaleźć. Więc natychmiast udał się na planetę Indry, Króla niebios. Kiedy również tam nie mógł znaleźć dziecka, udał się na planety bogów ognia, Nairrti, a następnie na planetę Księżyc. Następnie odwiedził Vayu i Varunalokę. Kiedy i na tych planetach nie mógł odnaleźć dziecka, zszedł na planetę Rasatala, znajdującą się w najniższym z systemów planetarnych. Po przeszukaniu wszystkich tych planet, ostatecznie udał się na Brahmałokę, gdzie nie mogą dostać się nawet *yogini*-mistycy. Dzięki łasce Krsny Arjuna miał tę siłę, że mógł udać się nawet ponad planety niebiańskie, na Brahmałokę. Kiedy jednak na żadnej z nich nie mógł znaleźć dziecka, postanowił rzucić się w ogień, tak jak to przyrzekł braminowi, kiedy nie będzie w stanie spełnić swojej obietnicy. *Pan Krsna jednakże był bardzo łaskawy dla Arjuna, ponieważ Arjuna był najbliższym przyjacielem Pana, i przekonał go, że nie powinien popełniać samobójstwa, pomimo hańby z powodu niewypełnienia swojej obietnicy. Krsna zwrócił uwagę na to, że gdyby Arjuna rzucił się w ogień, to pośrednio wina spadłaby na Niego, jako że był On jego bliskim przyjacielem. Pan Krsna dlatego powstrzymał Arjuna od tego zamiaru, zapewniając go, że znajdzie dziecko. Powiedział Arjunie, "Nie bądź niemądry i zaniechaj tego zamiaru."*

Przemówiwszy w ten sposób do Arjuna, Pan Krsna posłał po Swój transcendentalny powóz. Wsiadłszy do niego razem z Arjuną, zaczął zmierzać w kierunku północnym. Pan Krsna, wszechpotężna Osoba Boga, mógł sprowadzić to dziecko z powrotem na Ziemię bez żadnego wysiłku, ale powinniśmy zawsze pamiętać, że grał On rolę zwykłego człowieka. Tak jak ludzka istota musi robić pewien wysiłek, by osiągnąć pewne rezultaty, tak Pan Krsna, niczym zwykła ludzka istota, albo jak Jego przyjaciel Arjuna, opuścili Dvarakę, udając się na poszukiwanie dziecka bramina. Poprzez pojawienie się w społeczeństwie ludzkim i poprzez zmanifestowanie Swoich rozrywek podobnych rozrywkom istot ludzkich, Krsna definitywnie udowodnił, że nie było ani jednej osoby, która byłaby większa od Niego. "Bóg jest wielki." Taka jest definicja Najwyższej Osoby Boga. Więc przynajmniej kiedy był On obecny w tym materialnym świecie, Krsna udowodnił, że w całym wszechświecie nie ma osobistości większej niż On Sam.

*Wsiadłszy w Swój powóz razem z Arjuną, Krsna skierował go w kierunku północnym, przejeżdżając w pobliżu wielu systemów planetarnych. Systemy te zostały opisane w Śrimad-Bhagavatam jako *sapta-dvipa*. *Dvipa* znaczy wyspa. Wszystkie te planety określane są czasami w literaturze wedyjskiej jako *dvipas*. Planeta, na której my mieszkamy, jest nazwana *Jambudvipa*. Przestrzeń zewnętrzna uważana jest za wielki ocean powietrza, a wewnątrz tego oceanu powietrznego jest wiele wysp, którymi są różne planety. Każda z tych planet również posiada oceany. Na niektórych z nich są oceany ze słoną wodą, a na niektórych oceany mleka. Na innych są oceany z alkoholem, a na innych*

oceany ghee albo oleju. Są tam również różnego rodzaju góry. Każda z planet ma także swoistą atmosferę. Krsna minął wszystkie te planety i dotarł do powłoki tego wszechświata. Ta powłoka opisana została w Śrimad-Bhagavatam jako wielka ciemność. Cały ten świat materialny opisany jest jako ciemny. W otwartej przestrzeni jest światło słoneczne, dlatego jest ona oświetlona, ale powłoka otaczająca ten świat jest z natury ciemna i nie ma tam żadnego oświetlenia. Kiedy Krsna zbliżył się do powłoki tego wszechświata, cztery konie, które ciągnęły Jego powóz – Śaibya, Sugriva, Meghapuspa i Balahaka – wszystkie zawahały się, kiedy przyszło im wejść w tę ciemność. Ten moment zastanowienia się również stanowi część rozrywek Krsny, ponieważ konie Krsny nie są zwykłymi końmi. Zwykle konie nie byłyby w stanie przejechać przez cały wszechświat i następnie wejść w jego zewnętrzne powłoki. Ponieważ Krsna jest transcendentalny, podobnie Jego powóz, konie, jak i wszystko związane z Nim jest również transcendentalne, będące poza cechami tego materialnego świata. Powinniśmy zawsze pamiętać, że Krsna grał rolę zwykłej ludzkiej istoty, a Jego konie również grały rolę zwykłych koni wahających się wejść w ciemność, gdyż taka była wola Krsny.

Krsna znany jest jako Yogeśvara, tak jak oznajmiono to w ostatniej części Bhagavad-gity. Yogeśvara Hari: wszystkie siły mistyczne są pod Jego kontrolą. Z doświadczenia wiemy, że jest wiele osób, które posiadają siły mistyczne yogi. Czasami osoby takie dokonują naprawdę cudownych wyczynów, ale Krsna jest mistrzem wszelkich sił mistycznych. Dlatego, kiedy spostrzegł, że Jego konie wahają się wejść w ciemność, natychmiast wypuścił Swoją dysk, znany jako Sudarśana cakra, który oświetlił niebo tysiące razy mocniej, niż zrobiłoby to słońce. Ciemność przykrywająca wszechświat jest również tworem Krsny, a Sudarśana cakra jest bezustannym towarzyszem Krsny. Trzymając tę Sudarśana cakrę w przodzie, Krsna rozproszył mrok. Śrimad-Bhagavatam oznajmia, że Sudarśana cakra spenetrował ciemność, tak jak strzała wypuszczona przez Pana Ramacandrę z Jego łuku Śarnga spenetrowała armię Ravany. Su znaczy bardzo przyjemny, a darśana oznacza obserwację. Dzięki łasce dysku Pana Krsny, Sudarśana, można dokładnie widzieć wszystko i nic nie może pozostać w ciemności. W ten sposób Krsna i Arjuna pokonali wielki obszar ciemności pokrywający wszechświaty materialne.

Następnie Arjuna ujrzał światłość zwaną brahmajyoti. Brahmajyoti znajduje się na zewnątrz powłoki wszechświatów materialnych, i ponieważ nie można jej zobaczyć naszymi obecnymi oczyma, to brahmajyoti jest czasami nazywane avyakta. Ten blask duchowy jest ostatecznym przeznaczeniem impersonalistów nazywanych Vedantystami. Brahmajyoti opisane zostało również jako ananta-param, nieograniczone i niezgłębione. Kiedy Pan Krsna i Arjuna dotarli do rejonu zwanego brahmajyoti, Arjuna nie mógł znieść tego oślepiającego blasku i zamknął oczy. Podróż Pana Krsny i Arjuna do tego rejonu brahmajyoti została opisana w Harivamśa. W tej części literatury wedyjskiej Krsna poinformował Arjunę, "Mój drogi Arjuno, ta promienna światłość, ten transcendentalny blask, który widzisz, jest blaskiem pochodzącym z Mojego ciała. O najlepszy z potomków Bharaty, to brahmajyoti jest Mną." Tak

jak nie można oddzielić tarczy słonecznej od promieni słonecznych, podobnie nie można oddzielić Krsny i blasku Jego ciała, brahmajyoti. Dlatego Krsna oznajmił, iż Sam jest tym brahmajyoti. To wyraźnie zostało oznajmione w Harivamśa, gdzie Krsna mówi, "aham sah". Brahmajyoti jest kombinacją maleńkich cząsteczek znanych jako iskry duchowe, czyli żywych istot, citkana. Słowo wedyjskie so ham, czyli "jestem brahmajyoti", można również stosować odnośnie żywych istot, które także mogą twierdzić, że należą do brahmajyoti. W Harivamśa Krsna dalej tłumaczy, "To brahmajyoti jest ekspansją Mojej duchowej energii."

Krsna powiedział Arjunie, "Brahmajyoti znajduje się poza rejonem Mojej energii zewnętrznej, znanej jako maya-śakti. Kiedy ktoś znajduje się w tym świecie materialnym, wtedy nie może on doświadczać tego blasku Brahmana. Zatem w tym materialnym świecie ta światłość nie jest manifestowana. Manifestowana jest ona w świecie duchowym. Takie jest znaczenie słów vyakta-avyakta. W Bhagavad-gicie jest powiedziane, avyakto-'vyaktat sanatanah: obie te energie manifestują się wiecznie.

Następnie Pan Krsna i Arjuna weszli w rozległą wodę duchową. Ta woda duchowa nazywana jest Oceanem Viraja Karanarnava, co oznacza, że ocean ten jest początkiem tego materialnego stworzenia. W wedyjskim piśmie Mrtyunjaya Tantra, znajduje się szeroki opis tego Oceanu Karana, czyli Viraja. Powiedziane jest tam, że najwyższym systemem planetarnym w tym materialnym świecie jest Satyaloka, czyli Brahmaloaka. Poza nią jest Rudraloka i Maha-Visnuloka. Odnośnie tej Maha-Visnuloki powiedziane jest w Brahma-samhicie, yah karanarnava-jale bhajati sma yoga: "Pan Maha-Visnu spoczywa w oceanie Karana. Kiedy oddycha On, przy każdym Jego wydechu powstaje niezliczona ilość wszechświatów, a przy każdym wdechu te niezliczone wszechświaty z powrotem wchodzi w Niego." W ten sposób ciągle i na nowo manifestacja materialna jest tworzona i pochłaniana. Kiedy Pan Krsna i Arjuna weszli w tę wodę, zdawało się, że szaleje tam potężny huragan transcendentalnego światła i Ocean Karana był bardzo wzburzony. Dzięki łasce Pana Krsny Arjuna miał wyjątkową okazję oglądania przepięknego oceanu Karana.

Przybywszy tam razem z Krsną, Arjuna ujrzał w wodzie wielki pałac. Kolumny tego pałacu, w liczbie wielu tysięcy, zrobione były z wartościowych klejnotów, a blask bijący z nich był tak przepiękny, że całkowicie zachwycił on Arjunę. Wewnątrz tego pałacu Arjuna i Krsna ujrzeni potężną formę Anantadevy, który również znany jest jako Śesa. Pan Anantadeva, czyli Śesanaga, posiadał formę ogromnej żmiji z tysiącami kapturów, z których każdy udekorowany był wartościowymi, błyszczącymi klejnotami, mieniącymi się przepięknie. Każda z głów Anantadevy miała dwoje oczu, które zdawały się być pełnymi grozy. Jego ciało było tak białe jak szczyt góry Kailasa, który jest zawsze przykryty śniegiem. Zarówno Jego szyja jak i języki były koloru niebieskiego. Zatem Arjuna ujrzał postać Śesanagi, i zobaczył również, że na Jego bardzo miękkim, białym ciele bardzo wygodnie spoczywa Pan Maha-Visnu. Zdawał się On być wszechprzenikającym i bardzo potężnym, i Arjuna domyślił się, że jest to Najwyższa Osoba Boga, w tej formie znany jako Purusottama. Znany jest On jako

Purusottama, najlepszy, albo Najwyższa Osoba Boga, gdyż z tej formy emanuje inna forma Visnu, który jest znany jako Garbhodakaśayi Visnu w tym materialnym świecie. Forma Pana znana jako Maha-Visnu, Purusottama, znajduje się poza tym światem materialnym. Znany jest On również jako Uttama. Tama znaczy ciemność, a ut znaczy "ponad", transcendentalny. Zatem Uttama znaczy ponad najciemniejszym rejonem tego materialnego świata. Arjuna ujrzał, że kolor ciała Purusottamy, Maha-Visnu, był tak ciemny jak kolor młodej chmury w porze deszczowej. Miał na Sobie przepiękną żółtą szatę. Z Jego twarzy nie znikał ujmujący uśmiech, a Jego podobne płatkom lotosu oczy były pełne czaru. Hełm Pana Maha-Visnu wysadzany był drogocennymi klejnotami, a wspaniałe kolczyki w uszach podkreślały piękno Jego wijących się włosów. Pan Maha-Visnu miał osiem ramion, wszystkie bardzo długie, sięgające Mu kolan. Jego szyję ozdobił kamień Kaustubha, a pierś naznaczona symbolem śrivatsa, co oznacza – miejsce spoczynku bogini fortuny. Girlanda kwiatów zawieszona na Jego szyi sięgała Mu kolan. Ta długa girlanda znana jest jako girlanda vaijayanti.

Pan otoczony był Swoimi osobistymi towarzyszami, Nandą i Sunandą, a tuż przy Nim stał również uosobiony dysk Sudarśana. Jak oznajmiono w Vedach, Pan ma niezliczone energie, i uosobienia ich wszystkich również były tam obecne. Najważniejsze spośród nich to: pusti, energia utrzymująca; śri, energia piękna; kirti, energia sławy; i aja, energia stworzenia materialnego. Wszystkie te energie zostały zainwestowane w osobistości zarządzające tym światem materialnym, mianowicie Pana Brahmę, Pana Śiwę i Pana Visnu, i w królów planet niebiańskich, Indrę, Candrę, Varunę, oraz boga Słońca. Innymi słowy, wszyscy ci półbogowie, wyposażeni przez Pana w pewne energie, zaangażowani są w transcendentalną służbę miłości dla Najwyższej Osoby Boga. Postać Maha-Visnu jest ekspansją z ciała Krsny. Brahma-samhita również stwierdza, że Maha-Visnu jest częścią pełnej ekspansji Krsny. Wszystkie takie ekspansje nie różnią się od Osoby Boga, ale ponieważ Krsna pojawił się w tym materialnym świecie, aby zmanifestować Swoje rozrywki w postaci istoty ludzkiej, dlatego razem z Arjuną natychmiast ofiarował Swoje wyrazy szacunku Panu Maha-Visnu; oznacza to, że ofiarował On Swoje wyrazy szacunku Panu Maha-Visnu, ponieważ Pan Maha-Visnu nie jest różny od Niego Samego. To ofiarowanie pokłonów Maha-Visnu przez Krsnę nie jest jednakże formą kultu nazywaną ahangraha-upasana, którą czasami poleca się osobom usiłującym wznieść się do świata duchowego poprzez dokonanie ofiary z wiedzy. Oznajmiono to również w Bhagavad-gicie: jnana-yajnena capy ante yajanto mam upasate.

Krsna nie musiał ofiarować Swoich wyrazów szacunku Panu Maha-Visnu, ale ponieważ jest On nauczycielem, pokazał Arjunie w jaki sposób on to powinien uczynić. Arjuna jednakże napelnił się strachem na widok tej potężnej formy wszystkiego, gdyż było to coś zupełnie odmiennego od jego dotychczasowego materialnego doświadczenia. Widząc Krsnę ofiarowującego pokłony Panu Maha-Visnu, natychmiast wziął z Niego przykład i stanął przed Panem ze złożonymi rękoma. Wówczas wielce zadowolony Pan Visnu, w Swojej potężnej formie, uśmiechnął się i przemówił w ten sposób.

"Mój drogi Krsno i Arjuno, bardzo pragnąłem ujrzeć was obu i dlatego pomyślałem o zabraniu temu braminowi jego dzieci i zatrzymaniu ich tutaj. Oczekiwałem was obu w tym pałacu. Pojawiliście się w tym materialnym świecie jako Moje inkarnacje, aby zmniejszyć moc demonicznych osób, będących ciężarem dla całego świata. Lecz teraz, po zabiciu tych wszystkich niepotrzebnych demonów, powróćcie do Mnie. Obaj jesteście inkarnacjami wielkiego mędrca Nara-Narayana. Chociaż obaj jesteście w pełni zdolni do tego, aby chronić bhaktów i unicestwić demony, a szczególnie ustanowić zasady religijne dla świata, by panował pokój i porządek, to osobiście nauczacie ludzi podstawowych zasad rzeczywistej religii, tak by naśladować was mogli żyć szczęśliwie i spokojnie."

Następnie Pan Krsna i Arjuna ofiarowali swoje pokłony Panu Maha-Visnu i odebrawszy dzieci bramina, powrócili do Dwaraki tą samą drogą, którą przybyli do świata duchowego. Wszystkie te dzieci już odpowiednio podrosły i bramin otrzymał je z powrotem, skoro tylko Pan Krsna i Arjuna powrócili do Dwaraki.

Arjuna jednakże przepelniony był podziwem po odwiedzeniu świata duchowego, co możliwe było dzięki łasce Pana Krsny. I dzięki łasce Pana Krsny zrozumiał on, że wszelkie bogactwo tego materialnego świata jest jedynie Jego emanacją. A każda pozycja, jaką ktoś może posiadać w tym materialnym świecie jest jedynie łaską Krsny. Dlatego należy być zawsze w świadomości Krsny, będąc całkowicie wdzięcznym Panu, gdyż wszystko cokolwiek możemy posiadać, posiadamy tylko dzięki Jego łasce.

Jeśli dotrwalicie do tego momentu powiem krótko o sytuacji na świecie. Przeciwno prawdzie prezentowanej przez kościół katolicki i polski oraz węgierski rząd w tej chwili stoi cała zjednoczona lewica świata od demokratów w USA poprzez lewicę w Uni Europejskiej i Rosji. Nie stoją i nie działają tylko przez pieniądze fundacji, przez które prowokują sztuczne strajki zdarzenia itd.. Działają również poprzez zaawansowane urządzenia psychotroniczne wynalezione w latach 60-70 poprzedniego stulecia przez CIA. Urządzenia te obecnie bardzo zaawansowane nie wymagają specjalnie inteligentnych operatorów jak pierwowzory aby wzmacniać myśli i tworzyć presję psychiczną, narzucać myśli i zniekształcać logiczny sposób myślenia. Te urządzenia działają z całą mocą są częścią składową ogromnej światowej akcji przeciwko tym co się sprzeciwiają i nie zgadzają. Odeprzeć te ataki mogą tylko bardzo mocne psychicznie jednostki lub ludzie bezwzględnie i silnie oparci w Bogu w duchu i psychice. Można i trzeba się modlić o Bożą interwencję. Urządzenia do wzmacniania myśli są zasilane prądem! Mają ogromne moce przekonywania i zmiany świadomości! Można walczyć tą samą bronią przeciwko nim, ale kto o tym wie i się na tym zna! Elita świata żyje na „innej ziemi” oni znają wszystkie wynalazki, które są poza świadomością zwykłych ludzi! Oni są 200-300 lat do przodu. Dlatego to wszystko robią. Oszukali ludzi za ich pieniądze budżetowe stworzyli inny świat właściwie tylko dla siebie.

Wspaniałe doświadczenie Arjuna, którego doznał dzięki łasce Krsny, jest jedną z wielu rozrywek Krsny, którym oddawał się podczas Swojego pobytu w tym materialnym świecie. Wszystkie one były wyjątkowe i nie miały sobie równych w

historii świata. Wszystkie te rozrywki w pełni dowodzą, że Krsna jest Najwyższą Osobą Boga, jednak kiedy obecny był w tym materialnym świecie, grał On rolę zwykłego człowieka posiadającego wiele doczesnych obowiązków. Grał On rolę doskonałego pana domu, i chociaż posiadał 16 000 żon, 16 000 pałaców i 160 000 dzieci, również dokonywał wielu ofiar, tak aby nauczać klasę królewską, w jaki sposób żyć w tym materialnym świecie dla korzyści całej ludzkości. Jako idealna, Najwyższa Osoba, spełniał On pragnienia każdego, począwszy od braminów, najwyższej klasy ludzkiego społeczeństwa, aż do zwykłych żywych istot, łącznie z najniższymi spośród rodzaju ludzkiego. Tak jak Król Indra jest odpowiedzialny za rozdzielanie deszczu na całym świecie, by zadowolić każdego w odpowiednim czasie, tak Pan Krsna zadowala każdego, obficie wylewając Swoją bezprzyczynową łaskę. Jego misją była ochrona bhaktów i zabicie demonicznych królów i dlatego zabił setki i tysiące demonów. Niektóre z nich zabił osobiście, a niektóre z nich zostały zabite przez Arjunę, który został uppełnomocniony do tego przez Krsnę. W ten sposób przywrócił na tron wielu pobożnych królów, takich jak Yudhishthira, i uczynił ich odpowiedzialnymi za sprawę tego świata. Utworzywszy dobry rząd, z Yudhishthirą na czele, zaprowadził tym samym, poprzez Swoją boską wolę, pokój i porządek. „

W dalszych opracowaniach oryginalne opisy Gangi Ducha Świętego płynącego od Gwiazdy Polarnej , Postaci Kosmicznej Najwyższego Pana,